

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 04, luty 2025 07:44

Ewelina Kocemba

Odslony: 904

---

Światowa Organizacja Zdrowia podaje, że na świecie codziennie odnotowuje się ponad milion nowych zakażeń chorób uleczalnych przenoszonych drogą płciową (STI). W rzeczywistości może ich być nawet wielokrotnie więcej. W Polsce tylko w 2023 roku wykryto ponad 5 tys. przypadków kiły, chłamydii i rzeżączki. Ze względu na tę samą drogę transmisji zakażenia choroby te często ze sobą współwystępują, a zakażenie jedną z nich zwiększa znacząco ryzyko zakażenia HIV.

WHO podaje, że przez kontakt seksualny przenoszonych jest ponad 30 różnych bakterii, wirusów i pasożytów. W 2020 roku wśród osób między 15. a 49. rokiem życia wykryto 374 mln nowych zakażeń jedną z czterech uleczalnych chorób przenoszonych drogą płciową: chłamydiozą (129 mln), rzeżączką (82 mln), kiłą (7 mln) i rzesistkowicą (156 mln).

*– Od roku 2020 nastąpił wzrost zarówno liczby zakażeń STI, czyli kiły, chłamydii, rzeżączki, jak i wzrost zakażeń HIV w populacji w Polsce. To zawsze było około 1 tys. nowych przypadków, jeżeli chodzi o HIV, a w ostatnich dwóch latach ta liczba znacznie wzrosła, mamy teraz nawet ponad 2,5 tys. zakażeń wirusem HIV – mówi dr Marta Niedźwiedzka-Stadnik z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – Państwowego Instytutu Badawczego.*

W Polsce liczba nowo rozpoznanych STI w ostatnich latach szybko rośnie. Jak wynika z raportu NIZP PZH-PIB „Choroby zakaźne i zatrucia w Polsce”, o ile jeszcze w 2020 roku odnotowano 703 przypadki kiły, o tyle w 2023 roku liczba ta sięgnęła 2986, co oznacza wzrost o ok. 325 proc. W przypadku chłamydii liczba zakażeń w ciągu dwóch lat wzrosła ze 169 do 977, a rzeżączki – z 246 do 1322. Choroby przenoszone drogą płciową mogą zwiększać ryzyko zakażenia wirusem HIV, nawet do 10 razy w przypadku kiły i rzeżączki. W Polsce w 2020 roku potwierdzono 915 przypadków wirusa HIV, a w ubiegłym roku było ich 2876.

*– Na pewno związane jest to z napływem osób innego obywatelstwa niż polskie, co też podnosi te statystyki. To często nie są nowo zakażone osoby, tylko nowo zarejestrowane w Polsce – mówi dr Marta Niedźwiedzka-Stadnik.*

Raport PZH „Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania w 2022 roku” wskazuje, że liczba zakażeń HIV wykrywanych wśród obcokrajowców zwiększyła się z 23 w 2015 roku do 210 w 2021 roku. Około 80 proc. z tych rozpoznań dotyczyło osób pochodzących z Ukrainy. To jednak analizy odnoszące się do okresu przed wybuchem wojny w 2022 roku, a zatem odzwierciedlają sytuację w grupie imigrantów, którzy już wcześniej przybyli do naszego kraju. Rozpowszechnienie zakażenia HIV w populacji ogólnej w Ukrainie według szacunków UNAIDS jest dziesięciokrotnie wyższe niż w populacji ogólnej w Polsce. W 2023 roku wirusa HIV potwierdzono u 270 obcokrajowców.

*– Zakażenia są częstsze wśród osób młodszych, natomiast też są wzrosty wśród osób starszych. Zakażenia dotyczą każdego, chodzi więc o to, żeby się testować – przekonuje ekspertka Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – Państwowego Instytutu Badawczego.*

Obecnie najwięcej przypadków STI rozpoznaje się u osób w wieku 20–39 lat, przede wszystkim u mężczyzn, ale coraz częściej choroby przenoszone drogą płciową diagnozuje się u kobiet. W 2020 roku zareportowano wśród nich 147 zachorowań na kiłę, w 2023 – już 357. Podobne wzrosty widać również u kobiet w przypadku rzeżączki (wzrost z 16 do 98) i chłamydii (wzrost ze 123 do 364 w 2023 roku).

*– Wzrosty mogą być związane ze zwiększoną świadomością osób, które chcą sprawdzić, czy są zakażone,*

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 04, luty 2025 07:44

Ewelina Kocemba

Odłony: 904

---

*czyli ze zwiększonym testowaniem. Oczywiście może to być związane z nowymi zakażeniami, ale tego bez badań diagnostycznych, badań epidemiologicznych nie jesteśmy w stanie do końca powiedzieć – ocenia dr Marta Niedźwiedzka-Stadnik.*

Chociaż infekcje przenoszone drogą płciową są uleczalne, mogą prowadzić do poważnych komplikacji zdrowotnych – nie tylko do większego ryzyka zakażenia HIV, ale także do niepłodności, problemów neurologicznych i sercowo-naczyniowych. Kluczowa jest szybka diagnostyka. W Polsce nawet połowa populacji osób zakażonych może być diagnozowana zbyt późno. Jak wskazuje Krajowe Centrum ds. AIDS, wiele osób pozostaje także niezdiagnozowanych, więc rzeczywista liczba zakażonych może być kilkukrotnie wyższa. Na niedoszacowanie składają się m.in. brak wiedzy na temat możliwości transmisji zakażenia, brak wyraźnych objawów większości infekcji, co skutkuje niezgłaszaniem się na badania diagnostyczne, uwarunkowania społeczno-kulturowe, czyli stereotypowe kojarzenie tego typu chorób z osobami sprzedającymi usługi seksualne czy zachowaniami homoseksualnymi.

*– To bardzo intymne i wrażliwe aspekty naszego życia i bardzo ważne jest, aby powstały miejsca, w których są specjaliści, którzy, po pierwsze, nie boją się mówić czy pytać o zdrowie seksualne, nasze rytuały seksualne, ale także specjaliści, którzy poza sferą psychoseksualną jeszcze zajmują się sferą medyczną, gdzie przechodzimy od badania, poprzez rozmowę, do leczenia – tłumaczy Izabela Pazdan ze Społecznego Komitetu ds. AIDS i z Poradni Specjalistycznej Chmielna Express.*

*Źródło: IP*